

Industriada z fantazją w Cieszynie

Data publikacji: 16.06.2014 10:00

Na mapie szlaku zabytków techniki nie brakuje Muzeum Drukarstwa w Cieszynie. Dzień otwarty, zabawy dla najmłodszych i młodzieży, fabularna gra miejska LARP oraz zwiedzanie cieszyńskiego teatru i jego tajemniczej maszynerii-to wszystko w dużym skrócie czekało na uczestników tegorocznej Industriady w Cieszynie.

1 dzień, 43 zabytki techniki w 24 miejscowościach całego regionu oraz ponad 300 atrakcji – informacje te umieszczone wytłuszczonym drukiem w ulotce programowej Industriady 2014 od razu przykuwały wzrok uczestników Święta Szlaku Zabytków Techniki. Wśród tych 24 miejscowości nie zabrakło również Cieszyna. Tamtejsze Muzeum Drukarstwa, to jedyny obiekt w Cieszynie, który znajduje się na tym wyjątkowym szlaku.

W tym roku temat przewodni, a jednocześnie hasło Industriady brzmiało „Z Fantazją”. W takim też klimacie organizatorzy zapewnili uczestnikom wiele atrakcji i niespodzianek. **Chcemy pokazać ile fantazji trzeba było, żeby powstały tego typu urządzenia i maszyny. Ile Ci ludzie musieli mieć w sobie tej fantazji, żeby można było skonstruować tak skomplikowane, a równocześnie proste urządzenia. Proszę pamiętać, że wtedy, kiedy konstruowano i tworzone te urządzenia nie było komputerów** – mówił Karol Franek z Muzeum Drukarstwa w Cieszynie.

Spacerujący w godzinach od 10.00 do 17.00 mogli na własne oczy zobaczyć jak wyglądają różne maszyny i urządzenia, które kiedyś były wykorzystywane między innymi do druku. Na Industriadzie w Cieszynie nie brakowało również najmłodszych. **Jesteśmy jedynym takim Muzeum Drukarstwa w Polsce gdzie możemy obejrzeć nie tylko eksponat, ale również zobaczyć, jak on funkcjonował, po co był w drukarni. To przyciąga ludzi w każdym wieku** – tłumaczył Karol Franek.

W ramach Industriady można było również wybrać się na wycieczkę do Izby Cieszyńskich Mistrzów na Starym Targu oraz do cieszyńskiego teatru, by zobaczyć, jak działa tajemnicza maszyneria oraz posłuchać zaskakujących plotek i anegdot o zdarzeniach, które miały miejsce w czasie trwania spektakli teatralnych. Tegoroczna Industriada z fantazją przyciągnęła również wszystkich fanów gier. Po raz pierwszy w Cieszynie zorganizowano w tym roku podczas Industriady fabularną grę miejską LARP. Celem zabawy było prowadzenie przez uczestników śledztwa, by rozwiązać dany problem, bądź odszukać konkretną rzecz. **Ta gra miejska, którą przygotowaliśmy ma dużo cech Larpa. Taka aktywność polega na wcielaniu się w pewną rolę tak, jak w teatrze, natomiast scenariusz piszemy tak naprawdę my. To my tworzymy historię. Możemy się wcielić w różne postacie, jak na przykład: rycerza, człowieka z przyszłości albo po prostu w Duńczyka** – tłumaczył Szymon Boruta ze Stowarzyszenia Liveform.

Wyzwanie to postanowili podjąć Kasia i Kuba jedni z uczestników gry miejskiej. **Można powiedzieć, że jest to taka realna gra przygodowa** – przyznał Kuba. **Naszym zadaniem jest pomóc chłopakowi, który utracił swoją ukochaną przez anomalie czasową** – dodała Kasia. Wszystkie misje, z jakimi przyszło się zmierzyć uczestnikom, związane były z historią Cieszyna, ale również z technologią, techniką w związku z Industriadą. **Samych organizatorów, czyli tych różnych postaci jest w tym momencie 15 na mieście, przebranych w stroje. Na pewno wyróżniają się z tłumu** – mówił Szymon Boruta.

Jedną z postaci gry miejskiej był Jura Gajdzica. **Jest to historyczna postać ze Śląska Cieszyńskiego. Jura Gajdzica był chłopem, który przysłużył się historii całego Śląska Cieszyńskiego. Między innymi był pierwszym chłopem, który używał ekslibrisu** – przyznał jeden z organizatorów wcielający się właśnie w postać Jury.

[Zobacz fotoreportaż z Industriady w Cieszynie>>>](#)

[Zobacz fotoreportaż z Industriady w Ustroniu>>>](#)